

Pomoc starszym pilnie potrzebna

21 czerwca 2017

Domy dziennej pomocy dla seniorów są skuteczne w zapewnianiu seniorom potrzebnego wsparcia. Mimo to na ich otwarcie decyduje się tylko 10 proc. gmin.

Z najnowszego raportu NIK wynika, że tylko część samorządów rezygnuje ze zorganizowania takiego domu z powodu braku środków. Duża część po prostu nie rozpoznaje i nie bierze pod uwagę potrzeb osób starszych.

Główny Urząd Statystyczny przewiduje, że w ciągu najbliższego ćwierćwiecza co czwarty Polak osiągnie wiek co najmniej 65 lat. Udział grupy wiekowej 65+ w populacji Polaków w 2050 r. ulegnie podwojeniu, osiągając wielkość około 12 mln osób. Dlatego konieczne jest większe udostępnienie interdyscyplinarnych form pomocy, które aktywizują seniorów i przeciwdziałają wykluczeniu ich ze społeczeństwa.

Jak pisze na swoim portalu NIK, jedną z form wsparcia oferowaną osobom starszym przez gminy w systemie pomocy społecznej jest umożliwienie im pobytu w dziennych domach pomocy. Dzięki temu seniorzy, przy udziale wykwalifikowanego personelu, mimo utraty pełnej samodzielności, mogą w dalszym ciągu funkcjonować w dotychczasowym środowisku. NIK podkreśla, że samorządy, które prowadzą dzienne domy pomocy (zarówno te działające od wielu lat, jak i te uruchomione w ramach ogólnokrajowego programu „Senior-Wigor”) zapewniły w nich skuteczne wsparcie seniorom. Zadowolenie z oferowanych zajęć wyrażają sami pensjonariusze. Także kierowanie osób starszych do dziennych domów pomocy i przyznawanie im pomocy funkcjonowało prawidłowo.

We wszystkich skontrolowanych dziennych domach pomocy praca z podopiecznymi koncentrowała się na działaniach aktywizujących,

łagodzących poczucie osamotnienia, zapewniających utrzymanie więzi ze środowiskiem i wyzwalających aktywność społeczną.

Mniej zasobne gminy zapewniły pomieszczenia, w których seniorzy mogli się spotykać, a działalność personelu koncentrowała się na przeciwdziałaniu marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Zapewniano gorący posiłek oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów codziennych i załatwianiu spraw urzędowych.

Jednak utworzenie i prowadzenie placówki tego rodzaju jest jednym z nielicznych zadań gminy w zakresie pomocy społecznej, które nie ma charakteru obowiązkowego. Stąd też niewiele samorządów prowadzi takie placówki, a dostępność tej formy pomocy pozostaje na bardzo niskim poziomie. W 2016r. w Polsce działało 295 dziennych domów pomocy, z czego 123 utworzone w ramach programu „Senior – Wigor”. Gminy w całym kraju dysponują zaledwie 15 tys. miejsc w dziennych domach.

Zdaniem NIK problemem jest to, że przesłanką tworzenia nowych placówek nie są rzeczywiste, rozpoznane potrzeby lokalnych mieszkańców, lecz potencjał ekonomiczny samorządów. Główną barierą są ograniczone środki finansowe, zwłaszcza w mniej zasobnych gminach, dla których uruchomienie i prowadzenie placówek wsparcia dziennego jest dużym obciążeniem.

Wobec malejącego zainteresowania ze strony samorządów w 2017 r., w miejsce programu „Senior-Wigor”, wszedł w życie program „Senior+”, w ramach którego gminy i powiaty mogą ubiegać się o dofinansowanie nie tylko dziennych domów pomocy, ale również klubów, dla których ustanowiono mniej restrykcyjne wymagania lokalowe i kadrowe. Wsparcie na utworzenie i wyposażenie dziennego domu zwiększono z 250 do 300 tys. zł, a kwotę miesięcznego utrzymania jednego miejsca z 200 zł do 300 zł.

Źródło: NowyObywatel.pl